

Krzysztof Filipowicz

"Liturgia i piękno : nobilis
pulchritudo", Piero Marini, Pelplin
2007 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 46/2, 288-290

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nością spotka się z zainteresowaniem nie tylko profesorów, ale i studentów, a może nawet stanie się inspiracją do nowych naukowych badań teologicznych.

Ks. Jan Decyc

Abp Piero Marini, *Liturgia i piękno. Nobilis pulchritudo*, tłum. z wł. Wiesława Dzieża, Wyd. Bernardinum, Pelplin 2007, ss. 136

Liturgika jest jedną z bardziej interdyscyplinarnych nauk teologicznych. Wśród szerokiego spektrum jej zainteresowań znajdują się tematy należące do zagadnień estetyki filozoficznej i sztuki. Należy odnotować, że tematyka piękna cieszy się coraz większym zainteresowaniem liturgistów. Wydaje się to zrozumiałe, skoro wśród licznych prób przybliżenia istoty liturgii znajduje się także i ta, która stara się definiować ją od strony estetyki gestów i znaków, określając je jako czynności piękne. Przykładem zainteresowania tą sferą liturgii jest chociażby symposium naukowe zorganizowane 29.04.2003 r. przez sekcję liturgiczną UKSW pod znamienym tytułem: *Ars celebrandi*. Natomiast 13. maja br., Katedra Historii Liturgii UKSW przeprowadziła konferencję naukową pt.: *Liturgia rodząca piękno*.

Z tym większą radością należy przywitać wydaną w 2007 r. przez „Bernardinum” pozycję abp. P. Marinięgo *Liturgia i piękno. Nobilis pulchritudo*. Sam Autor nie wymaga chyba bliższej prezentacji. Znany nie tylko przez liturgistów, wieloletni mistrz ceremonii papieskich za pontyfikatu Jana Pawła II, traktuje swą pozycję jako zaproszenie zwrócone do wszystkich wiernych, aby wsłuchiwali się w głos Ducha Świętego, gdyż On, wyjaśnia Autor w przedmowie, wzbudził ruch liturgiczny, natchnął Ojców soborowych, towarzyszył w wypełnianiu reformy i nadal działa w Kościele za pomocą słowa i znaków sakramentalnych. Liturgia potrzebuje, abyśmy przyznali jej najpiękniejszą przestrzeń i najlepszy czas. Dzięki temu, konkluduje Autor, sakramentalne znaki stają się głosem Ducha, który mówi nam o Bogu, wypełnia nasze serca pięknem zawsze nowym i wprowadza nas do samego wnętrza życia, (por. s. 8 – 9).

Recenzowana pozycja składa się z dwóch części. Pierwsza, zatytułowana: *Upamiętnienie i aktualność doświadczenia*, obejmuje rozważania na temat znaczenia zasad odnowy soborowej i dobrodziejstw czterdziestu lat drogi reformy liturgicznej. Tym samym została utrzymana w charakterze osobistej refleksji, która wydaje się być całkowicie uzasadniona. Abp P. Marini wielokrotnie odwołuje się do nauczania Jana Pawła II na temat liturgii w ogóle. Skromnie przyznaje, że chociaż wspomnienia te podpisane są przez mistrza ceremonii papieskich, to z łatwością można dostrzec w nich rezultaty szerokiej współpracy z licznymi ekspertami interdyscyplinarnych seminariów naukowych.

Szczególnym dobrodziejstwem czterdziestu lat reformy liturgicznej jest zwrócenie baczniejszej uwagi na Słowo Boże. Sytuacja ta nie jest wszak przypadkowa; wśród dokumentów soborowych, obok wiodącej dla samej liturgii konstytucji *Sacrosanctum Concilium*, niemałe znaczenie odniosła konstytucja *Dei Verbum*, co zaowocowało restrukturyzacją lekcjonarzy i brewiarza. Dzięki temu wzrosło wśród wiernych zrozumienie więzi pomiędzy liturgią Słowa a liturgią Eucharystyczną. Zaowocowało to następnie wzrostem czynnego uczestnictwa wiernych. Za szczególnie korzystne Autor uważa wprowadzenie języków ojczystych oraz zdrową i roztropną twórczość, realizowaną pod czujną uwagą kompetentnych władz. Wiara, wcielająca się w historię, nie mogła wszak ignorować wielości języków i form zdolnych przekazywać uniwersalne i niezienne orędzie Ewangelii. W ten sposób czynne uczestnictwo, dalekie od zewnętrznego aktywizmu, zaowocowało przyłgnięciem w wierze do osoby Jezusa Chrystusa i jednocześnie umożliwiło projekcję kultu w sferę egzystencjalną. Powracając do tradycyjnych i najstarszych form, uznanych przez Sobór, nastąpiło ożywienie świadomości katolicyzmu Kościoła, poruszone szerzej przez Ojców soborowych w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*.

Druga część recenzowanej pozycji, zatytułowana: *Nobilis pulchritudo*, nawiązuje do 12 art. *Sacrosanctum Concilium*, który zaleca, aby ordynariusze kościelni mieli raczej na uwadze tytułowe „szlachetne piękno”, niż zewnętrzną okazałość. Sama konstytucja nie precyzuje, na czym miały polegać charakter owego piękna. Autor skupia się raczej na celebracjach papieskich. Sugeruje, że zmysł piękna powinien polegać bardziej na umiłowaniu Misterium Paschalnego niż samej sztuki. Piękno celebracji liturgicznych nie polega tylko na estetyce ikon, śpiewu czy architektury, co raczej na odzwierciedleniu Chrystusowego: *To czyńcie na moją pamiątkę*. Samo piękno byłoby nie tyle odzwierciedleniem indywidualistycznie pojętego smaku, co raczej braterskich relacji kształtowanych na wzór życia Osób Trójcy Świętej. Rzecz jasna, takie rzeczywistości liturgiczne jak gest, słowo, przestrzeń, czas i porządek muszą być regulowane przez rubryki, gdyż liturgia jako taka jest nie do pomyślenia bez swego *ordo*.

Oczywiście, każda celebracja, podkreśla abp P. Marini, posiada wielorakie związki z różnymi dziedzinami sztuki: architekturą, malarstwem i rzeźbą, muzyką i poezją, z artystyczną ekspresją przejawianą wszędzie i w każdej epoce. Dlatego też liturgia jako taka, celebrując wielkie dzieła Boże, potrzebuje intuicji i polotu artystów, aby mogła odznaczać się szlachetnym pięknem odzwierciedlającym blask Pierwszego Artysty – Stwórcy i jednocześnie mogła nawiązywać do kulturalnych tendencji i aspiracji świata.

Autor odwołuje się także do piękna znaków liturgicznych na przykładzie liturgii papieskiej. Szerzej zostały omówione insygnia i posługa Biskupa Rzymu

z uwzględnieniem ich kontekstu historycznego. Zachwyty i nadziemskie rzeczywistości, które są przywoływane przez wzorcową liturgię papieską, mają cechować się doksologicznością i wyrażać ideę prymatu Boga.

Omawianą pozycję należy uznać za cenną nie tylko z punktu widzenia liturgisty. Zapewne okaże się ona bliska każdemu, komu drogi jest świat liturgii i uduchowionego piękna. Wszak zachwyty jest adekwatną postawą w obliczu cudów wszechświata i wypełnia proroczą intuicję, że piękno zbawi świat. To właśnie piękno jest kluczem tajemnicy i wezwaniem transcendencji, które zachęcają człowieka, aby poznał smak życia i umiał marzyć o przyszłości, (por. Jan Paweł II, *List do artystów*, nr 16).

Ks. Krzysztof Filipowicz

Bp Andrzej F. Dziuba. *Rodzina w dialogu z Bogiem w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2006, ss. 126.

Problematyka małżeństwa i rodziny towarzyszy całym dziejom ludzkości. Przybierała ona w praktyce życia różne formy, ale ostatecznie wypracowała monogamiczny i stały związek mężczyzny i kobiety. Jest to bowiem fundamentalne pytanie o człowieka, tak w jego specyfice osobowej jak i społecznej, w jego drodze życia oraz odpowiedzialności społecznej. W konkretnych przypadkach to dotykane bogactwa ludzkiego życia otwartego ku innym osobom, zwłaszcza ku tym, z którymi tworzy się niepowtarzalną wspólnotę i komunie.

Kościół także zainteresowany jest tymi problemami, tak w płaszczyźnie religijnej jak i we wszystkich innych, bowiem jest on zainteresowany człowiekiem. Jak powie wielokrotnie papież Jan Paweł II przecież: *Człowiek jest drogą Kościoła*. Kościół dla swej tożsamości winien być tej drodze całkowicie wierny. Rzeczywistość małżeństwa i rodziny zostaje wpisana w dzieje zbawienia, i to ze szczególną odpowiedzialnością, które nie można podjąć owocnie i twórczo na innej drodze. To oczywiście w niczym nie pomniejsza czy wynosi innych dróg powołania, ale stawia jasne pytanie o ich tożsamość.

Ostatnio bp Andrzej F. Dziuba profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego wydał książkę poświęconą zagadnieniom małżeństwa i rodziny. Jest on znanym autorem wielu prac z tej problematyki, tak książkowych jak i w postaci opracowań, prezentacji oraz artykułów, m.in. *Spowiedź małżeńska. Życie małżeńskie a sakramentalna postępa pokuty i pojednania* (Zagadnienia wybrane) (Kraków 2002).

Po dedykacji (s. 5) i spisie treści (s. 7) całość treściową książki otwiera wstęp (s. 9-11). Z kolei praca została podzielona na trzy rozdziały oraz zakończenie.